

Zielone wzgórza od górników z PGE GiEK

PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, spółka z Grupy PGE, szanuje środowisko naturalne i jego zasoby, a działania na rzecz ochrony środowiska należą do jej priorytetów. Przykładem troski spółki o otaczającą ją przyrodę są zrekultywowane tereny pogórnice, w szczególności wzgórza przy Kopalni Bełchatów i Turów, ze zróżnicowaną i bogatą fauną i florą, wśród której są rzadkie i ginące gatunki. Na obszarach przemysłowych PGE GiEK powstają nowe wartościowe krajobrazy i ekosystemy, dzięki którym zyskuje bioróżnorodność.

Kompleksy górniczo-energetyczne PGE GiEK w Bełchatowie i Turowie są przykładami dbałości o środowisko naturalne, która zawsze leżała u podstaw działalności spółki. Swoją strategię zrównoważonego rozwoju firma opiera m.in. na trosce o minimalizowanie oddziaływania na środowisko.



- W trosce o zachowanie równowagi naturalnej PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna wykorzystuje wiele rozwiązań, które pozwalają jej ograniczyć negatywny wpływ na przyrodę, zapewniając zrównoważony rozwój społeczeństwa i gospodarki. Za przykład niech posłużą choćby nasze kopalnie, które zrekultywowały już blisko 6 tysięcy ha terenów pogórnich, na których łącznie posadziły blisko 47 milionów drzew – podaje **Wioletta Czemieli-Grzybowska, prezes zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna.**

Drugie życie terenów pogórnich

Prowadzenie eksploatacji węgla brunatnego metodą odkrywkową powoduje tymczasowe, wielkoobszarowe przekształcenia powierzchni terenu, a w efekcie zmiany w środowisku naturalnym. By je minimalizować kopalnie PGE GiEK rekultywują obszary pogórnice z największą starannością, a efektem tych działań jest drugie życie terenów przemysłowych.



Tereny poeksploatacyjne podlegają bieżącej rekultywacji w całym okresie działalności górniczej, zgodnie z warunkami decyzji administracyjnych. Rekultywacja wykonywana na tych obszarach polega na przywracaniu im wartości użytkowych i przyrodniczych. Takie działania przyczyniły się do powstania nowych kompleksów leśnych i wodnych, w których żyje wiele gatunków zwierząt i roślin. Dzięki zwiększaniu zdolności do gromadzenia zasobów wodnych i przetrzymywaniu ich przez dłuższy czas (retencji), uregulowaniu spływu wód deszczowych, ograniczeniu spływu powierzchniowego i erozji skarp poprawiła się jakość wód odprowadzanych do odbiorników powierzchniowych, a fauna i flora zyskały życiodajne siedliska.

*- Odpowiedzialnie zarządzamy naszym wpływem na otoczenie, a duża skala produkcji przekłada się na zobowiązania wobec środowiska naturalnego. Jesteśmy w gronie spółek, które spełniają wysokie standardy środowiskowe - **podkreśla Wioletta Czemieli-Grzybowska.***

Trzy „górnictwo-energetyczne” wzgórza

Góra Kamieński - wzgórze największego kompleksu wypoczynkowego w centralnej Polsce

Zrekultywowane tereny Kopalni Bełchatów pokrywają dzisiaj lasy, w których swoje miejsce do życia znaleźli reprezentanci świata roślin i zwierząt, a wśród nich sporo rzadkich i chronionych gatunków. Zalesiony teren zwałowiska zewnętrznego, dzisiaj nazywany Górą Kamieński, zamieszkują m.in. drapieżne ptaki: jastrzębie, myszołowy, sokoły pustułki, a także wiele gatunków ssaków: zające, lisy, jenoty, sarny, dziki i jelenie.



Dotychczas Kopalnia Bełchatów zrehabilitowała ponad 2200 ha terenów poeksploatacyjnych. Ponad 1500 ha przeobrażonych, zalesionych gruntów przekazała Lasom Państwowym. Góra Kamięńsk jest dzisiaj najbardziej spektakularnym efektem działań rekultywacyjnych kopalni. To największe obecnie w centralnej Polsce wzniesienie (maksymalna wysokość ponad 407 m n.p.m.) stało się turystyczną atrakcją regionu; zimą staje się centrum sportów narciarskich, a w cieplejszych porach roku miejscem turystyki rowerowej i pieszej. W przyszłości stanie się elementem największego w centralnej Polsce kompleksu wypoczynkowego, który ma powstać na terenach pogórnich. Zgodnie z planem, po 2050 r. nastąpi likwidacja wyrobisk górniczych. Po napełnieniu ich wodą powstaną jeziora, których lustro wody będzie miało łączną powierzchnię ok. 4000 hektarów, co oznacza, że na powierzchni jezior zmieściłoby się 3200 boisk piłkarskich wielkości murawy na stadionie PGE Narodowy. Maksymalna głębokość sięgnie ok. 170 m. Jeziora będą dwa razy głębsze od Hańczy, najgłębszego jeziora w Polsce.

Zwałowisko zewnętrzne Pola Szczerców - „bliźniacza” Góra Kamięńsk

Kolejnym przykładem zielonego wzniesienia w pobliżu Kopalni Bełchatów jest zwałowisko zewnętrzne Pola Szczerców. Jego formowanie zajęło górnikom 17 lat. Góra zajmuje powierzchnię ok. 1130 ha, przy wysokości względnej ok. 140 m. Na razie rosną na niej młode drzewa, a powierzchnię pokrywa sporo terenów trawiastych. Wśród zwierząt żyjących na zwałowisku można spotkać liczne stada saren, dziki i zające. Stałymi mieszkańcami są także lisy. Z ptaków przeważają gatunki odkrytych terenów polnych i łąkowych, a wśród nich m.in. polny skowronek. Oprócz niego na górze można spotkać świergotka polnego i drzewnego, kuropatwę czy bażanta. Nieuformowane fragmenty wierzchołki od lat zasiedlają dwie pary rzadkiej sieweczki obrożnej. Teren patrolują kruki, myszołowy i pustułki. Sporą niespodzianką jest stale żerująca i przemieszczająca się po skarpach para żurawi.



Ślady wilka

Rekultywacji poddawane jest także tereny zwałowiska wewnętrznego Pola Bełchatów. Już dzisiaj na jego zboczach możemy spotkać nowych lokatorów, którymi są np. sarny, zające, lisy, jenoty, myszy polne, norniki, dziki a nawet borsuki. Czasami można natknąć się na samotny ślad wędrującego po Polsce i przechodzącego przez kopalniane tereny wilka. Ptaki osiadłe to: kosy, drozdy śpiewaki, sójki, bażanty czy grzywacze. Drobne ptactwo reprezentowane jest także przez zięby, trznadłe, potrzescze, trzciniaki, skowronki polne, świergotki oraz sikory. Z ptaków drapieżnych polują tu mysołowy, pustułki czy jastrzębie. Czasami na przelotach pojawi się tu nawet czasowo bielik. Nowe, zrekultywowane siedliska są przyjazne dla gadów i płazów, które chętnie zasiedlają te tereny. Można tu spotkać jaszczurki zwinki, a w zarybionych dwóch oczkach wodnych na wierzcholinie: ropuchy zielone i szare oraz żaby: wodne, rzekotkę, moczarowe i trawne. Nad brzegami zbiorników można napotkać czyhającego na nie węża zaskrońca. W ciągu ostatnich lat w wodzie pojawiły się nawet wydry i bobry. Nie mniej bogaty jest świat bezkręgowców - na odsłoniętych fragmentach zadarnionych skarp i półek można spotkać piękne motyle, a wśród nich najpiękniejszego, jakim niewątpliwie jest paź królowej. Na piaszczystych drogach swoje pułapki kopią mrówkolwy i uganiają się za innymi owadami polujące chrząszcze trzyszczki piaszkowce.

Bioróżnorodność na wzgórzu przy Kopalni Turów

Nie mniejszą bioróżnorodnością mogą poszczycić się przemysłowe tereny Kopalni Turów, która prowadzi rekultywację wszystkich terenów pogórnicych od końca lat 50. ubiegłego wieku. Dotychczas zrekultywowała blisko 2900 ha, z czego 2400 przekazała m.in. Nadleśnictwu Pieńsk oraz Starostwu Powiatowemu w Zgorzelcu. Przykładem doskonałej harmonii z przyrodą jest zwarty kompleks leśny o powierzchni ponad 2000 ha, na którym zasadzono ok. 20 mln drzew. Żyją w nim sarny, dziki, lisy, piżmaki, zające, borsuki, kuny, tchórze zwyczajne, a nawet chronione łasice, łaski i gronostaje. Ptaki reprezentowane są przez gatunki zalatujące, lęgowe oraz zimujące. Niektóre z nich, takie jak pustułka czy puszczyk, są zaliczane do gatunków coraz rzadziej występujących w Polsce. W miejscach wilgotnych można spotkać płazy i gady, a wśród nich chronione rzekotki drzewne, kumaki nizinne, traszki górskie, ropuchy szare, jaszczurki żyworodne czy zaskrońce zwyczajne.



Obecnie zwałowiska pokrywają kilkudziesięcioletnie drzewostany, a także zupełnie nowe uprawy zakładane w ostatnich latach. Prowadzona sukcesywnie rekultywacja przynosi zamierzone efekty w postaci coraz bogatszych ekosystemów i wzrostu wskaźnika lesistości. W gminie Bogatynia wzrósł on z 27 do niemal 30 proc. Wśród roślinności drzewiastej obecnej na pogórnich terenach można spotkać olszę szarą i czarną, brzozę brodawkowatą, modrzew europejski, czerwone i szypułkowe dęby, klony czy pospolitą i czarną sosnę. Górzysty teren Dolnego Śląska sprawił, że całość sprawia wrażenie naturalnego lasu, a antropogeniczna góra doskonale wpisuje się w krajobraz. Turoszowskie tereny są atrakcyjnym miejscem dla uprawiania turystyki i poznawania przyrody.

- Doceniane przez niezależnych ekspertów i stawiane za wzór proekologiczne działania Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów i Turów istotnie wpływają na zmniejszenie stopnia uciążliwości dla środowiska. Na obszarach przemysłowych powstają nowe wartościowe krajobrazy i ekosystemy charakteryzujące się wyjątkową bioróżnorodnością – podsumowuje prezes PGE GiEK.